

Teresa Stabińska

Biechaców 15.10.2024r.

RADA GMINY

Biechaców

dn.

18. 10. 2024

Podpis.....

dnia: 15. 10. 2024

URZĄD GMINY BIECHACÓW
WĘGRZEWO

0863361
Data 2024-10-15
Nr. PP 13276 2024
Przyjęta: Paulina Sadowska
Referat Organizacyjny i Kadr
Załączników: 1

Paniie Panowie

Radni

Podpis.....

Apel o wsparcie

Gminy Biechaców

ZOT 15.10.2024
P.S. 15.10.2024
Og

Inracam się z prośbą o wsparcie i pomoc w zakresie

planowanego zagospodarowania mojej działki na terenie Gminy Kluki, tej w obrębie Ramno-Lesisko, w miejscowości Kresy nr 190, o powierzchni 0,30 ha. w/w działkę kocyt Gminy Biechaców oraz

prawdopodobnie kocyt Gminy Kluki postanowili bez mojej wiedzy i zgody przeznaczyc pod inwestycje prowadzone na terenie

Gminy Biechaców tej roboty budowlane związane z budową drogi gminnej w obrębie Kola Mikorska-Lalesna, a na mojej działce

zaplanowało sobie samowolnie utworzenie zbiornika wodnego, jakby na terenie Gminy Biechaców i w miejscowości Lalesne

brakowało terenu pod tego typu inwestycje. Moim zdaniem terenem kocyt Gminy Biechaców nie powinien olysponować terenem Gminy Kluki, tym bardziej moja własność, bez uprzedniego poinformowanie mnie o swoich zamiarach. Rozumiem wybieg

kocyt Gminy Biechaców, by nie ochronać się z mieszkańcami Lalesnej pod zbiornik wodny na ich terenie, gołyż jest to jego okrąg wyborca i nie chciał się nikomu narażać. Lepiej jak widać wejść na obcy teren i krywolucić inną osobę niż nie znaczącą, zwykłego szarego człowieka, który nigdy nie otrzyma pomocy, gołyż osoby w wieku emerytalnym nie nie znaczą, dla aktualnej władzy. Ponadto jestem mieszkańką Biechacowa,

jest to tylko mały skrawek ziemi, mojej ojcowizny za którą
płacitam i płacę malienszy podatek do Gminy Skłuki. Jak wynika
z mojej sytuacji, nie jestem też wyborcą dla Wójta Gminy Skłuki,
słatego moim żelaziem jestem pozbawione bez skrupułów mojej
własności, jestem obca na tym terenie. Moja działka jest o pow. 0,30 ha
mała dostęp do drogi gminnej czy polnej pomiędzy Lalesną a Kresami
miejscowością z pozostałych trzech stron jest otoczona własnością
Pauli Pauliny i Jacka Pilinskiego (zob nr.1), prowadzących Restaurację
"Przyjazek Kresy", ich posiadłość liczy się zapewne w wielu hektarach
i zrobienie tak potrważnego zbiornika wodnego na ich nieruchomości
w niczym nie uszczupli ich posiadania. Natomiast w moim przypadku
działka moja stanie się bezwartościowe dla mnie i mojej rodziny
gdyż nikt na tej resztówce i przy takim zbiorniku nie zatrudni
siełisko dla rodziny. Chcę jeszcze nadmienić że Pan Jacek Pilinski
kilkokrotnie proponował mi w przeszłości wykup mojej działki ale po
12 zł za metr, dla mnie była to kpinę. Oplanowanym podzielić
mojej nieruchomości i jej zagospodarowaniem dowiedziałam się z
zawiadomieniem firmy "GEO-GRAFIK" usługi geodezyjne
i Projektowe Bartosz Duchowski Piotrków Tryb. z dnia 6.05.2024 r.
o wyznaczonym terminem na dzień 12.06.2024 r. Tak więc
prace projektowe były prowadzone na mojej działce bez mojej
wiedzy, tylko Wójt Gminy Skłuki miał więcej w tym samym czasie
przystał mi pismo z nazk. R12,033,53,2024 (bez daty), że prosi
o kontakt w sprawie wniosku Gminy Biechotów w sprawie
zaopiniowania inwestycji drogowej "Rozbudowa i przebudowa
drogi w Lalesnej". W związku z tego inwestycję złożylam pismo
o tym, że nie wyrażam zgody na wykonywanie jakichkolwiek
czynności na mojej własności do Gminy Biechotów, pismo z dnia
5.07.2024 r. pismo z dniem 01.08.2024 r. oraz z dniem 02.09.2024 r.

do Starosty Biechotowskiego (pismo z dnia 23.09.2024r.)
do Wójta Gminy Skuki (pismo z dnia 02.09.2024r.) Dodałkowo nadmienić
że składam Gminie Biechotów propozycję wykupu mojej działki, gdyż
jej podział na trzy działki tj; 1) działkę której właścicielem ma stoc
się Gmina Biechotów z przeznaczeniem na zbiornik wodny, 2) działkę
drugi do mojej działki tj; 3) tej resztki oddalonej od drogi
drogowej, której właścicielem mnie wyznaczono (w szczególnym polu.)
Panie Panowie Radni pytam czy tak ma wyglądać obecnie
poszanowanie konstytucjnego prawa własności. Dlatego też apeluję
o wsparcie moich zabiegów o pozostawienie mojej działki w spokoju,
że wygodniejsze mi krywydzie, jest wokół tyle terenu, że z pewnością
można znaleźć inne wyjście. Mam wrażenie, że postanowiono dać
mi nadzieję, że skoro nie chcią mi oddać terenu po taki, to i tak nie
będę go miał, w tym przypadku jestem ofiarą losu. Nadmieniam
jeszcze, że żadam z adresatów moich pism nie zająć się sezonem
mego problemu zastanając się przy tym tak znaną
"specustawą drogową", która to w moim mniemaniu ma zezwalać
samorządom na wszelkie działanie. Zwróciłem się z prośbą do
Wójta Gminy Biechotów o wykup tej działki, odesłanie w całości, ale
usłyszałam odpowiedź, że nie jest tym zainteresowany. Chociaż
powinien też nie działać, że jest przepis, który stanowi, że jeśli przyjęte
zostaje część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do
prawidłowego, wykorzystywania na dotychczasowe cele, właściciel
zamierza drogi (w tym przypadku Wójt Gminy Biechotów) jest
obowiązany do nabycia na wniosek właściciela nieruchomości,
w imieniu i na rzecz jednostki samorządu (tej gminy Biechotów)
tej części nieruchomości. Dlatego też apeluję Panie i Panowie
Radni o sprawie udzielenie mi odpowiedzi przez Wójta, tych
samorządów na pytanie: czy zawarto pomiędzy samorządami

4 porozumienie, by w ten sposób pozbawić mnie swojej
własności lub doprowadzić do realnej utraty jej wartości i czy
Gminie Skuki w zamian za poparcie działań Hójta Gminy
Skuki w zamian za poparcie działań Hójta Gminy Biechowów
pozyskała jakieś korzyści w zamian za moje krywde, tj. wejście
na mój teren. Podkreślam, że jestem bezsilne w zderzeniu
się z władz, pomimo tego, że jestem już na energeturze to nigdy
w życiu nie doznaję takiej arrogancji. Mimo wszystko biorę
pod uwagę zaistniałą sytuację apeluję także do Hójta Gminy
Skuki, by wziął pod uwagę moje krywde i zrezygnował
z wyrażeniu zgody na budowę zbiornika wodnego na mojej
dzielce. Liczę na Państwa pomoc i oczekuję na poznanie
się z treścią mojego pisma i proszę o zainteresowanie
się moim problemem.

Stobińska Terese



